GAZETA PORANNA

• ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW •

Nr. 6917. Lwów, piątek, 14 grudnia 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz 50.000 Mp. Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Minister Kucharski ustępuje.

Samobójstwo właściciela „Teatralnej" w więzieniu.

HODOWLA ALIGATORÓW W STANACH ZJEDNOCZON.



Do artykułu na str. 4).

Ograbianie umarłych i żywych.

Na marginesie wyników obławy na hyjeny waluciarskie w pociągu Lwów-Katowice.

Z OKAZJI WYŁAPANIA SZAJKI HYJEN CMENTARNYCH NASUWA SIĘ PEWNE PORÓWNANIE... — CO GORSZE? CZY OBŁUPIENIE NIECZUŁEGO NIEBOSZCZYKA, CZY POGRĄŻANIE ŻYWEGO CZŁOWIEKA W MĘKI POWOLNEGO KONANIA Z GŁODU? — KTO WINIEN, ŻE U NAS WYRASTA POKOLENIE FIZYCZNYCH KARŁÓW? — WAMPIRY, TUCZĄCE SIĘ NIEDOLĄ MILJONÓW BLIŹNICH, POWINNA RÓWNIEŻ SPOTKAĆ ZASŁUŻONA KARA.

Lwów, 12. grudnia.

Wielką sensację wywołała we Lwowie wiadomość, że jakaś szajka bandytów **plądruje na cmentarzach groby, grabiąc** nawet kosztowności nieboszczyków. Tego rodzaju zbrodnie wywołują zrozumiałe **oburzenie**, gdyż złoczyńca profanuje szczególną czcią otoczone „miejsce wiecznego spoczynku", narusza spokój nieboszczyka i odnawia niejednokrotnie zabliźnione **już** rany u żywych.

Złoczyny, popełniane na cmentarzach i nieboszczykach, uważane są od niepamiętnych czasów **za przestępstwa najwstrętniejsze ze stanowiska ludzkiego najbardziej potępienia godne.**

A jednak! Czyż rabunki

popełniane na żywych,

na osobach żyjących, zmagających się z życiem, na ludziach, niecieszacych się z życia, lecz na życie wprost skazanych, nie są gorsze **bardziej potępienia godne,** niż okradanie niecierpiących już i wszelkich potrzeb tudzież wymagań pozbawionych nieboszczyków.

A rabunki takie

są wszakże dzisiaj na porządku dziennym,

stanowią niemal regułę, tak, że niki się im nie dziwi, nikt ich należycie nie piętnuje, nikt im prawie nie przeciwdziała.

Niesumienni spekulanci podbijają z dniem każdym ceny niezbędnych środków żywności, tak wysoko, że zapłacić ich nie może dziś już prawie żaden uczciwie pracujący człowiek. Doszliśmy już do tego, że matka, której mąż przez dzień cały w pocie czoła pracuje, skąpić musi **dzieciom swym chleba, mleka, tłuszczu i cukru, a więc niezbędnych do rozwoju organizmu ludzkiego składników.** Po olbrzymich ofiarach poniesionych przez lud polski celem wskrzeszenia ojczyzny, **dorasta w odrodzonej Polsce**

pokolenie fizycznych karłów,

niedokarmionych, niedożywionych, bo w nędzy i niedostatku urosłych.

A producenci, a kupcy?

Poważna ich liczba narzeka na wysoką cenę surowców, na wielkie koszta produkcji, na nadmierne podatki, na ograniczenie handlu i — **żyje w niebywałym dostatku, otacza się niezwykłym przepychem**

i gromadzi miljardowe majątki, za które kupuje luksusowe domy, wille, majątki ziemskie i obcą wysokocenną walutę.

Czyż ludzie ci, wzbogacający się szkodą, bo krwią swoich bliźnich nie są gorsi od tych, którzy na cmentarzach okradają apatycznych nieboszczyków?

Grabieżcy grobów i trupów są już wyśledzeni i staną wkrótce przed właściwym sądem. **Kiedy czynniki powołane rozpoczną skuteczną akcję przeciw rabusiom, ograbiającym miljonowe rzesze żywych? Kiedy ci staną przed sądem? Kiedy tych, od tamtych znacznie gorszych, zasłużona spotka kara?**

Dr. Bronisław H.

Minister Kucharski ustępuje.

Następcą senator ks. Adamski?

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 12. grudnia.

(M.) Pewne dzienniki lansują dziś znów uporczywie pogłoski o rzekomym zamiarze Ministra skarbu Kucharskiego ustąpienia z Rządu. Powodem ma być nieporozumienie na naradzie finansowej, która domagała się rozszerzenia swych kompetencji i sprzeciwiła się temu, aby Minister skarbu Kucharski jej przewodniczył. Natomiast p. Kucharski nie godzi się na uszczuplenie swych praw **i korzysta z tego zatargu, aby ustąpić.**

Warszawa, 12. grudnia.

(M). W **poważnych kołach politycznych opowiadają, że liczyć się należy ze zmianą na stanowisku ministra skarbu, co nastąpi w najbliższych dniach.**

Jako następcę p. Kucharskiego wymieniają senatora ks. Adamskiego.

USTAWA O PARCELACJI I O-SADNICTWIE.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 12. grudnia.

(M) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu poświęcone było w przeważnej części **debacie nad projektem ustawy o parcelacji i osadnictwie**. Debaty te rozpoczął referat sprawozdawcy komisji posła Makulskiego (PSL). Na wstępie zabierali głos w dyskusji przedstawiciele wszystkich prawie klubów.

KIEDY SIĘ ZACZNĄ FERJE?

Warszawa, 12. grudnia.

W myśl rozporządzenia Ministra W. R. i O. P., ferje świąteczne rozpoczną się we wszystkich szkołach powszechnych, zawodowych, średnich **oraz seminarjach** w sobotę, d. 22. grudnia, wobec czego ostatnim dniem zajęć przed ferjami będzie piątek, 21. grudnia. Ferie świąteczne skończą się we środę, dnia 2. stycznia 1924. Nauka rozpocznie się we czwartek, dnia 3. stycznia 1924.

WSTRZYMANIE INFLACJI BANKNOTÓW.

Warszawa, 12 grudnia.

(S.) Polityka P. K. K. P. jest mocno niejednolita. Skutkiem znacznej zwyżki kursów walut na prowincji **P. K. K. P. nie jest w stanie zaspokoić zapotrzebowania. Stara się ona dociągnąć do kursów mniej więcej rzeczywistych, ale jak** długo nie posiada odpowiednich zapasów **interwencja jej nie może być zupełna i nie może zaspokoić zupełnego zapotrzebowania.**

Pertraktacje w sprawie wpłat na podatek majątkowy postępują w dalszym ciągu pomyślnie. Przypuszczalnie skutki tego ujawnią się w najbliższych miesiącach. Wynikiem tego będzie **zaprzestanie na dłuższy czas druku banknotów.** Czas ten będzie wykorzystany w tym kierunku, aby doprowadzić budżet do równowagi **i przystąpić** wreszcie do **normalnej gospodarki**. Chwilowo oczywiście skutki pertraktacji w sprawie wpłat na podatek majątkowy nie mogą być widoczne i tem się tłumacza silne wahania kursu w chwili obecnej. Należy jednak spodziewać się, że **w ciągu najbliższego miesiąca wreszcie waluta nasza będzie mogła być ustabilizowana.**

KURS DEWIZ W WARSZAWIE.

Warszawa, 12 grudnia.

(S.) Dziś we środę nie było giełdy akcjami. Natomiast zaznaczyły się silnie obroty dewizami przy tendencji bardzo ożywionej. Ponieważ P. K. K. P. w bardzo nieznacznej mierze interweniuje, więc też i oczywiście **kurs dewiz bardzo naciąga**. Zapotrzebowanie jest bardzo wielkie. Z miast prowincjonalnych nadchodzą poważne i duże zlecenia na waluty zagraniczne. — Kurs po jakim przydzielano dolara wynosił 4.050 tys. W obrotach pozagiełdowych kurs jest znacznie większy, dochodzi do 4,400 tys. i wyżej. **Gotówkowe dolary są jeszcze o wiele silniejsze.**

ROKOSSOWSKI ZOSTAŁ ARESZTOWANY.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 12. grudnia.

(J). Skazany przed kilku dniami na kilkuletnie więzienie Piotr **Rokossowski**, który zwolniony został na razie z więzienia za kaucją 150 miljonów mk., na wniosek prokuratorji **został wczoraj aresztowany i osadzony w więzieniu**. Zarządzenie to nastąpiło wskutek otrzymanej wiadomości o zamierzonej ucieczce Rokossowskiego, jak również **wskutek zarzutów przekupienia świadków.**

NOWA RZĄDOWA FABRYKA TYTONIU.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 12. grudnia.

(I). Wczoraj uruchomiono w Łodzi rządową fabrykę tytoniu, wykupioną z rąk prywatnych. Równocześnie zwolniono z niej 400 robotników.

Druga serja bonów złotych.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 12. grudnia.

(M). Projekt **drugiej serji bonów złotych** był dziś omawiany na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej. Projekt ten **uchwalono w drugiem czytaniu**, przyczem na wniosek rządu dokonano zmiany artykułu drugiego, który w nowej redakcji brzmi: 6% bony złote skarbowe o ile nie będą wcześniej skonwertowane, **będą spłacane w markach polskich według przeciętnego kursu franka złotego** na giełdzie pieniężnej w Warszawie na 5 dni przed datą poprzedzającą o 3 dni wypłatę, licząc jeden złoty równa się jednemu frankowi złotemu.

Poseł Poniatowski („Wyzwolenie“) domagał się przyjęcia poprawki, według której na P. K. O. nakłada się obowiązek zabezpieczenia z racji nowej emisji złotych bonów dotychczasowych wkładek oszczędnościowych złotowych, oraz obowiązek dyrekcji polskich towarzystw wzajemnych ubezpieczeń przyjmowania ubezpieczeń złotowych. Poprawkę **posła** Poniatowskiego w komisji odrzucono.

Wobec protestu socjalistów, którzy nie chcieli dopuścić do trzeciego czytania projektu, trzecie czytanie w myśl regulaminu **odbędzie się we czwartek, w którym to dniu zostanie też załatwiona sprawa przed plenum Sejmu.**

Pensjonowanie urzędników kolejowych w dyrekcji lwowskiej.

Lwów, 12. grudnia.

Jak w Nrze 6894 „Gazety Porannej“ z dnia 19. listopada br. donieśliśmy, miała ze względów oszczędnościowych zostać wprowadzona w terminie do końca grudnia br. znaczna redukcja sił urzędniczych i pomocniczych. Jak się obecnie z wiarygodnego źródła dowiadujemy, wręczono w dniu wczorajszym w centrali **dekrety pensyjne kilkudziesięciu starszym pracownikom**, którzy ukończyli 35 lat służby i przekroczyli 60 rok życia, a między innymi **wyższym urzędnikom**, zajmującym **kierujące stanowiska**.

Z równoczesnem emerytowaniem starszych pracowników, ma być **z dniem 1. stycznia 1924 wprowadzona nowa administracja kolei państwowych**. Zachodzi więc **obawa**, czy wprowadzenie nowego systemu administracji, połączonego z pensjonowaniem starszych, doświadczonych, a do wykonywania obowiązków służbowych zupełnie zdolnych pracowników,' **nie napotka na wielkie trudności**. Usuwanie bowiem doświadczonych organizatorów z pełnem, fachowem wykształceniem i wieloletniem doświadczeniem, uważać należy za niepożądane, gdyż nie jest pewnem, czy siły młodsze, które mają tych doświadczonych kierowników zastąpić, zdołają odpowiedzieć zadaniu.

Prace przygotowawcze w sprawie reorganizacji dyrekcji lwowskiej są w pełnym toku.

Znieważenie grobowca ks. Ponińskich.

Lwów, 12. grudnia.

(h) Z końcem listopada niewyśledzeni sprawcy wtargnęli za pomocą wytrycha do rodzinnego grobowca Ponińskich na cmentarzu w Horyńcu i splądrowawszy kaplicę, zniszczyli ołtarz i połamali jeden krzyż. Następnie weszli po schodach do grobowca, **otworzyli 10 trumien, a nie znalazłszy szukanych klejnotów, część trumien z powrotem zamknęli, część zaś zostawili otwarte**. Szkoda wyrządzona wynosi 25 miljonów.

Splądrowanie cmentarza żydowskiego.

Wandale z grobów oficerskich skradli tablice i wieńce.

Lwów. 13. grudnia.

(h) Onegdaj donieśliśmy o ujęciu szajki hyjen cmentarnych, która dłuższy czas operowała na żydowskim cmentarzu przy ul. Pilichowskiej, niszcząc ogrodzenia grobów oraz tablice metalowe na pomnikach. Oprócz złodziejki aresztowano także pasera, u którego odebrano 70 sztab żelaznych, pochodzących z ogrodzeń.

Jak dotychczas ustalono złodzieje **uszkodzili następujące groby**: Wand'ów szkoda wynosi 10 milj., dra Maurycego Kahanego — 10 milj., Wieserbergów — 50 milj., Süsskinda Landaua — 10 milj., Adeli Bendel, Mundów, Seeligów, Margulesów, dr. Körnera, Czopów, Schneidrów, Auerbachów, Anny Liebmann Kussmanów, grób sławnego rabina Loewensteina, Kolischerów, Naftuly Toepfera, Rappaportów, Willerkowej, Hainbacha, Ireny Lidii Gelmanowej, dra M. Bunda, Józefy Schranzówny, Rózi Schönfeld Doroty Goldstein, Julji Finkel'a, Hermy Weith i Mani Buber

Oprócz tego szakale **z grobów oficerów WP. poległych w obronie Lwowa, skradli wieńce bronzowe oraz trzy tablice miedziane z orłami polskimi; ręcznie grawirowane.**

Poszkodowani mogą odebrać w Ekspozyturze policji śledczej zakwestjonowane sztaby żelazne.

Dodatek do państw. podatku dochodowego.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 12. grudnia.

(M) Wniosek posła Malinowskiego o **skreślenie art. 89 ustawy o podatku majątkowym w sprawie zaliczenia kwot wpłacanych na podatek majątkowy został uchwalony** dziś w trzeciem czytaniu przez sejmową **komisję skarbową**. Następnie komisja przeprowadziła generalną dyskusję nad projektem ustawy o przeniesieniu przez zagraniczne zakłady ubezpieczeniowe umów ubezpieczeniowych na takie same zakłady krajowe. Dalsza dyskusję odroczono do czasu porozumienia się z głównym urzędem likwidacyjnym, co do zapytania, jak umowy ubezpieczeniowe, zawarte z zakładami ubezpieczeniowymi przedstawiać się będą ze względu na postanowienia traktatów pokojowych.

Z koleji komisja skarbowa omawiała projekt **noweli** do ustawy o **podatku dochodowym**, przyczem ustaliła zasadę, że do państwowego podatku dochodowego **pobierany będzie w 1924 dodatek 20 procentowy z wyjątkiem dochodów, płynących z uposażeń służbowych**, emerytur i wynagrodzeń za najętą pracę, nie przekraczających 3.446 franków złotych rocznie.

O ZWROT KOŚCIOŁÓW I CERKWI

Warszawa. 12 grudnia.

(M) Z okazji rozpatrywania rewindykacji kilku kościołów na rzecz katolików oraz jednej kaplicy na rzecz ludności prawosławnej, sejmowa komisja konstytucyjna postanowiła dziś przedstawić sejmowi do uchwalenia następujące rezolucje: 1) Sejm wzywa Rząd, aby w jaknajkrótszym czasie wniósł projekt ustawy **o uregulowaniu tytułów własności kościołów i cerkwi** spornych między ludnością katolicką a prawosławną. 2) Sejm wzywa Rząd do natychmiastowego **wykonania** wydanego już od dawna zarządzenia administracyjnego **oddania katolickiego kościoła pobernardyńskiego w Łucku**, przyczem o ileby ludność prawosławna wymagała tego, aby tej ludności oddać cerkiew, **używaną obecnie w Łucku jako kościół garnizonowy.**

GABINET BALDWINA NIE ZAMIERZA USTĄPIĆ.

Paryż. (Tel. wł. GP.) Jak donosi Havas z Londynu, w Biurze centralnem stronnictwa konserwatystów **oświadczono oficjalnie, że gabinet pozostanie na stanowisku aż do chwili, w której byłby zmuszony do ustąpienia.** Pozatem krążą pogłoski, że **już za pół roku nastąpią nowe wybory.**

ROZMIARY KLĘSKI KONSERWATYSTÓW.

Londyn. (Tel. wł.) Dziś ogłoszono dalsze wyniki wyborów. Stosunek liczby zdobytych przez poszczególne stronnictwa mandatów przedstawia się jak następuje: **konserwatyści 256, Labour Party 189, liberali 158 i niezależni 8**

MARSZ. FOCH W LONDYNIE.

Paryż. (Tel. wł. GP.) **Marszałek Foch wyjechał wczoraj do Londynu.**

ATAK NA PAŁAC PREZYDENTA PORTUGALJI.

Lizbona. (Tel. wł. GP.). W dniu wczorajszym na pałac prezydenta zorganizowany został **atak przez żywioły skrajne**. Akcja ta miała na celu zmuszenie prezydenta do powołania nowego gabinetu. **Atak odparto** przy pomocy siły zbrojnej. Porządek przywrócono.

REWOLUCJA MEKSYKAŃSKA.

Berlin. (Tel. wł. GP.) Wedle doniesień z Meksyku, **powstańcy wysadzili w powietrze tor kolejowy** w okolicy Lerdo, przerywając w ten sposób **komunikację pomiędzy** Alpasso a **Meksykiem. Powstańcy wzięli do niewoli gen. Ferlange, którego następnie rozstrzelali.**

Jak rozwiązać kwestję mieszkaniową?

(Ankieta „Gazety Porannej).

REMONT DOMÓW. — LOKATOR NISZCZĄCY MIESZKANIE WINIEN BYĆ WYJĘTY Z POD OCHRONY LOKATORÓW. — NIKT NIE MA PRAWA ZAJMOWAĆ WIĘKSZEGO MIESZKANIA, ANIŻELI POTRZEBUJE. — ZMUSIĆ LUDZI ZAMOŻNYCH DO BUDOWANIA WŁASNYCH DOMÓW. — GMINA I PAŃSTWO WINNY ZWOLNIĆ BUDUJĄCYCH OD PODATKÓW I OPŁAT. — TANIE MIESZKANIA DLA UBOGIEJ LUDNOŚCI.

Lwów, 13. grudnia.

(jp) Pomieszczona w „Gazecie Porannej" ankieta w tak piekącej sprawie **zaradzenia brakowi mieszkań**, znalazła odzew wśród publiczności. Adw. dr. **Juljusz Lewin** nadsyła nam w tej kwestji następujące uwagi, które poddajemy rozwadze ogółu, w przekonaniu, że polemika, jaka zapewne wywiąże się w dalszym ciągu ankiety, przyczyni się do znalezienia właściwych dróg w kierunku usunięcia złego:

Nędzę mieszkaniową złagodzić można.

1) **Przez utrzymanie dotychczasowych mieszkań.**

2) **Przez pomnożenie ich.**

Utrzymanie dotychczasowych mieszkań jest możliwe tylko w tym wypadku, jeśli właścicielom nieruchomości umożliwi się **normalny remont** przez odpowiednią, a w miarę dewaluacji marki polskiej wzrastającą podwyżkę czynszów. Każda bowiem budowla wymaga napraw, które obecnie pochłaniają wielkie kwoty. Gdy czynsze zostaną odpowiednio podwyższone, będzie można od właścicieli tych napraw **wymagać.**

Naprawy większe a konieczne, wymagające wyłożenia naraz stosunkowo znacznej kwoty, winny być **ponadto**

między mieszkańców danej realności odpowiednio rozkładane.

Już od dłuższego czasu mnożą się wypadki, że mieszkańcy domów zagrożonych delożowaniem, drogą składki między sobą umożliwiają przeprowadzenie remontu. W ten sposób

uniknie się zbyt częstych niestety wypadków delożowania całych domów i wyrzucania lokatorów na bruk...

Z powyższych przyczyn uważam wydatną, a przytem wzrastającą podwyżkę czynszów za kwestję **pierwszorzędną**, bo w interesie ogółu leżącą.

Mieszkańcy domów winni ich używać, lecz nie niszczyć!

Zbyt częste są niestety wypadki, iż rąbie się drzewo w mieszkaniu lub na ganeczku, rozbijając posadzkę, strop i mury; zatyka się rury odpływowe, lub niedomyka się kurki wodociągowe, a woda zalewa podłogi i stropy, powodując butwienie: pierze i wiesza się bieliznę w mieszkaniu, mimo istnienia odpowiedniej praczkarni i strychu; urządza się formalne składy towarów, paliwa, ziemniaków itp. w pokojach mieszkalnych, powodując butwienie podłóg, a nieodpowiednie obciążenie stropów itp.

Domy należy szanować jako dobro ogółu!

Kto przeciw temu wykracza, winien być zacytowany przed Urząd rozjemczy i po stwierdzeniu stanu sprawy upomniany. **Trzykrotne upomnienie winno być ważną przyczyną wypowiedzenia.**

Jak mieszkania mnożyć?

Przedewszystkiem należy umożliwić racjonalne zużytkowanie mieszkań istniejących.

Odpowiednia i **progresywnie** do wielkości mieszkań zastosowana podwyżka czynszów **skłoni wreszcie posiadaczy wielopokojowych mieszkań do zredukowania ilości pokoi, im częstokroć zbędnych.** Obecnie mieszka się często we wielu pokojach, **choć ich się nie potrzebuje**, bo to mało kosztuje. We wypadkach takich winien lokator i kamienicznik **posiadać prawo**

żądać rozwiązania umowy najmu odnośnie do zbędnej części mieszkania.

W ten sposób uzyska się ogromną ilość pokoi, odciętych od wielopokojowych mieszkań, zajmowanych dotąd bądź przez małe rodziny, bądź przez osoby, mające także drugie mieszkanie na prowincji, bądź wreszcie przez przedsiębiorstwa wszystkich pokoi nie potrzebujące.

W związku z tą kwestją powinno przyjąć się zasadę, że **każde mieszkanie powinno być należycie zużytkowane**, co ma miejsce wówczas,

gdy lokator istotnie w niem mieszka.

Jeśli kto stale mieszka zagranicą, lub na wsi, lub na prowincji, a w mieście utrzymuje mieszkanie, większe lub mniejsze, jedynie dla wygody, by nie zajeżdżać do hotelu,

winien być z pod ochrony lokatorów wyjęty.

Takie bowiem mieszkanie może służyć takiemu, który istotnie i przez cały rok mieszkanie potrzebuje i używa.

Osoby prawne i fizyczne, posiadające odpowiednie dochody, winny być zmuszane do budowania własnych domów, a to przez umieszczenie odpowiednich postanowień w noweli o Ochronie lokatorów, jak to bardzo słusznie zaopinjował dr. Westreich.

W tym kierunku istnieje ustawa o **rozbudowie miast z 26. września 1922**, Dz. u. p. Nr. 89, zobowiązująca banki, przedsiębiorstwa zabawowe i kina do budowy własnych domów, lecz przepis ten ma tak słaby rygor, iż nikt się z nim nie liczy. Odpowiednie postanowienia we wydać się mającej noweli o Ochronie lokatorów, dadzą tej ustawie potrzebną sankcję.

Pobudzenie inicjatywy prywatnej.

Jako **najwalniejszy** środek do budowy nowych domów uważam **wskrzeszenie inicjatywy prywatnej.**

Obecnie dom budować jest rzeczą nader ciężką. Budowa wymaga wkładu kolosalnych kwot, a kredyt hipoteczny nie istnieje. Jeśli się chce istotnie wskrzesić indywidualną przedsiębiorczość i spowodować kapitalistów do budowy, należy zaniechać polityki środków zachęcających, a **stworzyć takie warunki, któreby kapitalistów przekonały, że budowa nowych kamienic o licznych mieszkaniach jest korzystnym interesem!**

Takim budowlom należy ustawowo zapewnić

30-letnie zupełne uwolnienie od podatków,

a ponadto **znaczne zniżki podatków i opłat gminnych.** Gmina powinna takim przedsiębiorcom przyznać **zwolnienie od wszelkich opłat podczas i z powodu budowy zwykle pobieranych**, od wszelkich opłat za użycie podczas budowy ulic i placów do złożenia materjałów budowlanych, opłat za wpust do kanałów miejskich, a nawet przyznać znaczną zniżkę za zużytą podczas budowy wodę z miejskiego **wodociągu i światło** elektryczne.

Poadto winna Gmina parcelować swe grunta budowlane i sprzedawać je po niskich cenach i dogodnych warunkach spłaty takim przedsiębiorcom, którzy w przeciągu pewnego krótkiego czasokresu budowę rozpoczną.

Tylko szeroki gest Państwa i Gmin w udogodnieniach i ułatwieniach może tu coś zdziałać.

W tym względzie Państwo i Gminy miejskie powinny się prześcigać w robieniu ustępstw i stwarzaniu dogodnych i korzystnych warunków do budowy nowych domów!

Gminy winne budować tanie domy mieszkalne.

Celem stworzenia nowych, **małych**, a tanich mieszkań, winny bezwarunkowo Gminy rozpocząć na swych gruntach dzielnicowych budowę domów o małych mieszkaniach, średnio uposażonych. Jest to **obowiązek Gmin również ważny**, jak np. utrzymywanie teatrów i dlatego fundusze znaleźć się muszą. **Ludzie ubodzy, których nie stać na drogie mieszkania w nowych domach, budowanych przez przedsiębiorców prywatnych, winni znaleźć dach nad głową w takich domach gminnych.** Pomoc winna nieść Gmina za poparciem Państwa i ogółu. Pomoc jest konieczna, a potrzeba piekąca. **Dłużej zwlekać nie wolno!**

Dr. Juljusz Lewin.

Sądy doraźne utrzymane.

Warszawa, 12. grudnia.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 10. maja 1920 r., **władze wojskowe zarządziły utrzymanie nadal w mocy aż do odwołania na całem terytorjum Państwa Polskiego sądownictwa doraźnego.**

Sądy doraźne stosowane są do osób wojskowych za następujące przestępstwa: przeciwko obowiązkom subordynacji wojskowych przez targnięcie się na przełożonego, w następstwie czego była śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała; rokoszu i rozruchu. **Do osób** cywilnych stosowane są sądy doraźne za zdradę stanu, rozbój, zabójstwo, **podpalenie i** szpiegostwo.

3

AMAND CHARPENTIER.

Abonament pogrzebowy.

Przełożył z francuskiego

Leon Sternklar.

(Ciąg dalszy).

„Odtąd każdy będzie mógł sam zapewnić sobie pogrzeb według swego upodobania. Opłacając miesięcznie lub kwartalnie pewną kwotę, zależną od wieku i zdrowia, nasi klijenci mają możność zaabonować się na swój własny pogrzeb, uregulować z góry we wszystkich szczegółach ceremonjał obrzędu żałobnego i zapodać liczbę kwiatów, jakiej pragną.

„Aby lepiej wytłumaczyć liczne korzyści naszego systemu, przytoczymy jeden przykład z pomiędzy wielu: człowiek 40-letni, o zdrowiu normalnem i wolny od ułomności, będzie uprawniony za kwartalną opłatą 45 franków, do pogrzebu pierwszej klasy o rzeczywistej wartości dziesięciu tysięcy franków, bez względu na to, kiedy umrze.

„Zaznaczamy w końcu, że nasze abonamenty pogrzebowe, należycie wyszczególnione i podpisane na papierze ostemplowanym, mają ważność dla wszystkich rodzajów śmierci: zbrodni, nieszczęśliwych wypadków i samobójstw.

„Nie można temu zaprzeczyć, że osoby, którym przeznaczono jest dojść do stu lat, stracą na tym interesie natomiast te osoby, które śmierć, zarówno okrutna, jak przedwczesna, wydziera z grona drogich osób, znajdą w tym abonamencie prawdziwe korzyści. Abonament pogrzebu staje się więc poniekąd loterją; nie wątpimy też bynajmniej o jego powodzeniu, gdy uwzględnimy charakter gallijski, który znamionuje naszą rasę i który nam jednał we wszystkich czasach sławę najinteligentniejszego narodu na świecie.

„W nadziei, że W. Pan zechce nas zaszczycić swojem zaufaniem, uprzedzamy W. Pana, że udzielimy naszym stu pierwszym abonentom 25-procentową zniżkę zwykłej taryfy

„Prosimy przyjąć wyrazy szczerego szacunku i poważania

Paillardot, Ojciec i Syn i Spółka".

— Do krocset!" — szepnął pan Coffignon, przeczytawszy uważnie prospekt, — oto coś dla mnie i pośpieszę zaraz dziś do pana Paillardot, aby móc korzystać ze zniżki taryfowej.

III.

Pan Coffignon był zachwycony z zawartego interesu. Płacąc 50 franków miesięcznie, zapewnił sobie wspaniały pogrzeb pierwszej klasy z katafalkiem, kwiatami i mszą, o rzeczywistej wartości piętnastu tysięcy franków. Trzeba jednak było długich i zawziętych targów, by ta tak korzystna dla niego umowa mogła dojść do skutku. Wobec podeszłego wieku pana Coffignon i po zbadaniu go przez swojego lekarza specjalistę, firma Paillardot, Ojciec i Syn i Spółka, nie chciała go przyjąć pod innymi warunkami, jak za abonamentem po sto franków miesięcznie.

Ale stary kutwa wykrzyknął ze zgrozą:

— Sto franków miesięcznie!... Tysiąc dwieście franków rocznie!... Ależ to okropnie drogo!... To są przecież warunki niemożliwe do przyjęcia...

— Pomyśl pan jednak — odpowiedziano mu — że masz ukończonych siedmdziesiąt lat i że wybierasz sobie do pogrzebu wszystko, to, co najdroższe!"

— Proszę panów, wszyscy moi krewni zmarli, dożywszy stu lat, a ja sam cieszę się wybornem zdrowiem... Nigdy nie byłem w życiu zakatarzony... Mogę bardzo łatwo żyć jeszcze dwadzieścia lat, a w takim razie zapłacę panom dwadzieścia cztery tysiące franków, nie licząc odsetek od pieniędzy...

— To prawda, ale gdyby, uchowaj Boże, pan umarł jutro, byłaby to dla firmy niewątpliwa strata piętnastu tysięcy franków.

Pan Coffignon targował się długo jeszcze. W końcu postawił na swojem, a ponieważ miał to niesłychane szczęście, że był dziewięćdziesiątym siódmym klijentem, korzystał z zapowiedzianej zniżki taryfowej i zyskał, jako cenę abonamentu, kwotę 50 franków miesięcznie.

Wrócił do domu wesół i żwawy i ukrył starannie cenny dokument obok stosów złota i niebieskich biletów bankowych. Wieczorem, na znak radości, pozwolił sobie na obiad przy butelki dobrego wina, wybryk nadzwyczajny, który się powtórzył w całem życiu jego nie więcej jak dwa lub trzy razy.

(Dok. nast.).

Z DNIA.

LLOYD GEORGE ZNÓW NA WIDOWNI

Znowu się w Anglji z wyborów
[wygmerał
I znowu dźwiga się na nogi obie
Ten germanofil, golem i liberał,
Którego dawno mamy na wątrobie.

Myśleli wszyscy, że już dawno
[ma dość
Dyplomatycznej, wściekłej karuzeli.
Jakże przedwczesną była nasza
[radość,
Gdyśmy sądzili, że djabli go wzięli.

Kto niema oczu przesłoniętych
[siatką
Ten jedną prawdę wraz ze mną
[wymaca:
Rzecz dobra w życiu powtarza
[się rzadko,
Zaś licho zawsze najchętniej po-
[wraca.

Nemo.

Czy projekt ustawy o ubezpieczeniach jest obecnie możliwy do wprowadzenia?

Lwów, 12 grudnia.

Dnia 10 bm. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem dyr. B. Lewickiego konferencja, zwołana przez Prezydjum Izby w sprawie projektu

ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby, niezdolności do pracy, starości i śmierci.

Starszy referent Izby Dittrich przedstawił w ogólnych zarysach treść projektu przyczem podniósł, że Prezydjum Izby uznając całą doniosłość tych problemów społecznych stoi jednakże na stanowisku, że

chwila obecna nie nadaje się do wprowadzenia tego projektu w życie.

Sprzeciwiają się mianowicie temu przedewszystkiem nasze nieuregulowane stosunki gospodarcze i brak stałej waluty. Przeciw projektowi, który nakłada na Państwo nowe ogromne obciążenia i przewiduje utworzenie nowych urzędów przemawiają obecnie również względy na sanację Skarbu państwa. Ustawy społecznej o tak ogromnej doniosłości nie można załatwiać z dnia na dzień, lecz należałoby wszystkim interesowanym czynnikom dać możność współpracy i czas do należytego wypowiedzenia się.

W dyskusji wszyscy mówcy przychylili się w zupełności do stanowiska Izby. W szczególności podniósł Prezes dr. Małaczyński potrzebę uzgodnienia przedewszystkiem przepisów ubezpieczeniowych w poszczególnych trzech zaborach. Dr. Gałszka zaznaczył, że projekt niniejszy przechodzi pod względem ubezpieczenia społecznego wszystko, co dotychczas w tym kierunku stworzono w państwach innych. Wskazuje na cały szereg braków w tym projekcie na ogromne obciążenia jakieby on musiał pociągnąć za sobą tak dla Skarbu państwa, jakoteż dla naszego przemysłu i handlu. Dyr. Kolisher wskazuje zaniepokojenie sfer przemysłowych powodu coraz to nowych projektów ustawowych, obciążających przemysł do tego stopnia, że już niebawem przestanie się opłacać wszelka produkcja. Członek Izby r. Michał Iam wskazuje na ujemne skutki, jakie tworzenie coraz to nowych projektów ustawowych nieraz sprzecznych z sobą wywołuje zagranicą i odstrasza sfery finansowe obce od lokaty swych kapitałów w przemyśle polskim.

Zamykając posiedzenie przewodniczący dyr. Lewicki przyrzekł imieniem Prezydjum izby przedstawić bezzwłocznie powyższe uwagi Rządowi.

Walna ofenzywa rzeźników.

RZEŹNICY I WĘDLINIARZE ŻĄDAJĄ ZMIANY CENNIKA. — CO NA TO POWIE WOJEWÓDZTWO? — CO TRZEBA ZROBIĆ, ABY TARYFA MAKSYMALNA BYŁA NAPRAWDĘ PRZESTRZEGANA.

Lwów, 13. grudnia.

(jp.) Rzeźnicy i wędliniarze podjęli

silną ofenzywę przeciwko ustanowionej przez Województwo taryfie maksymalnej

na mięso, tłuszcze i wędliny. — Wczoraj delegacja rzeźników i wędliniarzy znowu jawiła się u naczelnika Urzędu Targowego r. Zborowskiego, żądając

zmiany cennika,

a żądania ich nie są bynajmniej skromne.

W celu zbadania uzasadnienia tych żądań Urząd Targowy odniesie się do Kierownictwa Rzeźni miejskiej, poczem odbędzie się konferencja, o rezultacie której zostanie powiadomione Województwo i to dopiero rozstrzygnie, czy taryfa ma ulec zmianie.

Jako akompaniament do tej ofenzywy zapanowały

pustki w jatkach i wędliniarniach

Szczególniej tłuszczów jest brak wielki, gdzieniegdzie tylko można dostać słoninę, sadła zaś i smalcu wcale nie widać. Również i przedmiejszych wędlin sprzedają bardzo niewiele, a rzeźnicy zapowiadają z akcentem wielkiej pewności siebie, że za dzień, dwa, już znowu wszystko będzie... tylko po odpowiednich cenach.

Nie wątpimy, że zarówno **Urząd targowy, jak i Województwo najskrupulatniej zbadają uzasadnienie żądań rzeźników, jakoteż czy przyczyny zwyżki cen bydła nie zostały sztucznie wywołane.**

Jeżeli bowiem ponowne wprowadzenie cen maksymalnych może mieć swoją rację, to tylko w takim razie, jeżeli będą one rzeczywiście

hamulcem wzrostu drożyzny,

a nie jedynie stale udzielaną sankcją dla coraz to dalej idących uroszczeń sprzedawców, jak to było za czasów wojennych.

W związku z tem należy także ustalić jeden pewnik: Jeżeli taryfa maksymalna ma być istotnie przez sprzedawców przestrzegana, to musi się znaleść sposób na

wprowadzenie systematycznej kontroli.

Byłoby bowiem złudzeniem przypuszczać, iż publiczność sama będzie donosiła o każdem przekroczeniu. Za mało jest u nas wyrobienia społecznego, aby to czynili wszyscy konsumenci, zaś jednostki śmielszej natury, któreby się na ten heroizm zdobyły, naraziłyby się na takie szykany ze strony sprzedawców, że pewnie nie ponowiłyby próby.

Nie ulega wątpliwości, że trudno żądać od władz ustanowienia płatnych kontrolorów, sądzimy jednak, że gdyby Województwo wystąpiło z odpowiednią inicjatywą możnaby powołać do życia organizację obywatelską, coś w rodzaju M. S. O., której członkowie bezinteresownie zaciągnęliby się w taką służbę kontrolną.

Syn posła Daszyńskiego aresztowany.

ECHA ZAJŚĆ KRAKOWSKICH Z 6. LISTOPADA

Śledztwo w sprawie listopadowych zajść w Krakowie dobiega końca. Obecnie w policji przesłuchiwanych jest kilka osób w związku z aresztowanymi uprzednio. Wczoraj po przesłuchaniu w policji

odstawiono do sądu Stefana Daszyńskiego, stud. Akad. Górniczej, syna pos. sejm. Daszyńskiego.

W sądzie przesłuchują sędziowie dalszych świadków, oraz ustalają winę aresztowanych. W dniu wczorajszym na wniosek sądu **prokuratura uchyliła areszt śledczy nad 17 osobami**, co do których nie dopatrzono się konkretnej winy.

Ponadto dwu aresztowanych w tej sprawie odstąpił sąd okręgowy karny sądowi w Miechowie, gdyż osobnicy ci poszukiwani byli przez tamtejsze władze za inne również przekroczenia. Wczoraj odesłano ich pod silną eskortą do Miechowa. Z aresztowanych dotąd 94 osób pozostaje obecnie **75 w aresztach.** Jak słychać, z pozostałych jeszcze część aresztowanych będzie uwolniona z powodu braku winy, zaś część prawdopodobnie opuści więzienie za kaucją i odpowiadać będzie z wolnej stopy. Reszta aresztowanych przebywać będzie w aresztach aż do rozprawy sądowej.

Hodowla aligatorów w Stanach Zj.

(Do ilustracji tytułowej).

N. Jork, w grudniu.

Wiadomo **powszechnie**, że do przedmiotów zbytkownych, mających ogromną wartość, należą **wyroby ze skóry krokodylowej, czyli t. zw. „jaszczuru"**. Aby eksploatować ten zaiste złoty interes, pomysłowi Amerykanie zaprowadzili **racjonalną hodowlę aligatorów na swoich fermach** na półwyspie Floryda.

Floryda posiada dwa gatunki aligatora: jeden dosyć pospolity, wielkości przeciętnej 80 cm. (t. zw. alligator Lucius), drugi (alligator Rhinokephalos) jest znacznie większy, długości 2.20 mtr. Aligatory albo kajmany **zbliżone są gatunkiem i wyglądem do krokodylów nilowych**, tylko znacznie mniejsze od tych ostatnich.

Proces rozmnażania się kajmanów odbywa się jak u innych płazów przez składanie jaj. Samica składa je w ilości od 20 do 60 sztuk w moczarach nadbrzeżnych i ustawicznie strzeże, aż do chwili wylęgu. W Ameryce północnej szczególnie obfitują aligatory w rzece Mississipi i jej dopływach.

Polowanie na aligatory **jest w wysokim stopniu niebezpieczne.** Zwierzę to, aczkolwiek nieruchliwe, **naraża myśliwych na poważne niebezpieczeństwa.** Kula musi trafić aligatora w oko, ażeby go zabić. Raniony płaz jest niezmiernie wściekły. Jednem chlaśnięciem ogona wywraca łódki i pożera nieszczęsnych myśliwych.

Hodowla aligatorów we Florydzie rozwija się z roku na rok. Przedsiębiorczy **amerykanin zakłada specjalną fermę kajmanów, z której czerpie krezusowe** bogactwa. Ferma taka zarówno **wyposażona** jest we wszelkie potrzebne urządzenia do hodowli, jak i do fabrykacji skóry krokodylowej. W odpowiednim sezonie urządza farmer w otoczeniu specjalistów-hodowców **masową rzeź „ucywilizowanych" aligatorów**, których skóry po wygarbowaniu wędrują na rynki zagraniczne. Masowa rzeź zbytnio nie uszczupla liczby zwierząt, gdyż rozmnażają się one w wielkiej ilości. To też corocznie setki tysięcy tych płazów, nie wzbudzających bynajmniej swym wyglądem sympatii, **giną od uderzeń oszczepem podstępnego fermera.**

Czy sieroty obrońców Lwowa mają pozostać bez „Gwiazdki"

Lwów, 8. grudnia.

„Rodzina Sieroca", instytucja wychowująca 58 sierót po Obrońcach Lwowa i Kresów wschodnich, **istnieje dalej, dzięki miłosierdziu prywatnych ludzi,** pomimo ciężkich czasów, z tą jedynie różnicą, że gromadce naszej przybyło 12 miesięcy życia i że ona z wiekiem, bardziej swoje odczuwa sieroctwo. Tem samem spotęgowały się bardziej i **jej marzenia o „Gwiazdce"**, a dziecięta **piszą już listy do „Aniołka", z prośbą**, by się im objawił.

Bądźcie Wy temi „Aniołami", mieszkańcy bohaterskiego grodu naszego, **pamiętajcie o dzieciach tych,** którzy życie dali, by on pozostał polski. Oświetlijcie „Gwiazdką" istnienie maleństw, które nie posiadają rodziców, ani własnej strzechy! Wszystko będzie widziane najmilej, gdyż wszystko znajdzie zastosowanie, więc: datki pieniężne, bielizna, ubranie, buciki, książki, drobiazgi szkolne, gry towarzyskie i zabawki, boć **mamy przecież w Zakładzie 58 dzieci, od 6 do 16 lat.**

Ufając silnie, że Lwów nas w naszych dzieciach nie zawiedzie, **prosimy o odstawianie darów do „Rodziny Sierocej"**, przy ul. Szymonowiczów l. 6, na rzecz kierowniczki pny Hottermund, która codziennie popołudniu gotowa je przyjmować i kwitować ich odbiór. (Wobec panującej szkarlatyny, prosimy bardzo pamiętać o tem, jak jest zaraźliwa i nie przysyłać nic z domów, w których panowała lub panuje.

Wreszcie zwracamy uwagę na to, **że dzieci nasze wyrabiają ładne ozdoby na drzewka, więc je gorąco polecamy,** dodając, że można je oglądać i kupować nie drogo przy ul Szymonowiczów l. 6, a także w niżej wymienionych sklepach, których właściciele, z całą obywatelską ofiarnością wzięli je w komis, a więc u WW. Panów: Hoszowskiego, ul. Akademicka l. 3, w Spółce dla wyrobu ubrań, ul. Akademicka l. 22, Łopuszańskiego pl. Marjacki l. 5, Krawiańskiego ul. Rutowskiego l. 1, Kocabika, Rynek l. 29, Hurtowni Tekstylnej Rynek l. 45, Rudowej, Łyczakowska l. 10, Nagórskiego, ul. 3 Maja l. 15 i Burianowej, ul. Sapiehy, l. 21.

Marja z Dzieduszyckich Komorowska
(w Imieniu Zarz. „Rodz. Sierocej").

Włamanie do kasy w Sąd. Wiszni

Sądowa Wisznia, 11. grudnia.

(h) Wczorajszej nocy niewyśledzony na razie **sprawca włamał się** do fabryki cykorji w Sądowej Wiszni; po rozbiciu **kasy wertheimowskiej**, skradł **około 150 mil.** w gotówce. Na **miejsce wysłał** Urząd śledczy ze **Lwowa** wyw. Bandrowskiego z **psem policyjnym.**

TELEGRAMY.

ZAŁATWIENIE USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM.

Warszawa, 11. grudnia.

(M) Sejmowa komisja skarbowa rozpatrywała projekt ustawy w przedmiocie przepisów **o państwowym podatku dochodowym,** obowiązującym na całym obszarze Rzpltej. Projekt ten stanowi uzupełnienie rozporządzenia min. skarbu z 14. lipca 1923.

Według tej ustawy płatnicy podatków dochodowych podlegać będą nietylko rozporządzeniu ministra z 14. lipca 1923 dziennika urzędowego Nr. 77 pozycja 607, ale też osobnej **ustawie przygotowywanej przez komisję skarbową.**

Według intencji marszałka Rataja, **projekt ustawy o podatku dochodowym ma być załatwiony podczas bieżącej sesji przedświątecznej.**

WYBÓR KOMISJI SEJMOWEJ DLA ZBADANIA KRWAWYCH ZAJŚĆ.

Warszawa, 11. grudnia.

(M). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wybrano do komisji sejmowej, mającej zbadać krwawe wypadki w Krakowie, Borysławiu i Tarnowie 7 posłów, a to: pp. **Putka, Roguszczaka, Łaszkiewicza, Liebermanna, Kozłowskiego, Wichlińskiego i Maczyńskiego.**

GEN. KOMISARZ PLUCIŃSKI NIE USTĘPUJE.

Gdańsk. (Tel. wł. GP.). W związku z pogłoskami, jakie ukazały się w prasie polskiej i niemieckiej o ustąpieniu generalnego komisarza **Plucińskiego,** „Baltische Presse“ donosi, że komisarz Pluciński celem umożliwienia sobie czynniejszego udziału w życiu parlamentarnem, kilkakrotnie już w ciągu roku bieżącego zwracał się do odnośnych czynników z prośbą o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. Rząd polski ze względu na wydajną działalność p. Plucińskiego w Gdańsku **prośby tej dotąd nie uwzględnił.** Łączenie zaś zamiaru p. Plucińskiego z wynikiem wyborów w Gdańsku jest rzeczą niepoważną, zważywszy, że **p. Pl. bawi** na urlopie od kilku miesięcy.

CO BĘDZIE Z REKWIZYCJAMI MIESZKAŃ?

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 11. grudnia.

(U). Sprawa rekwizycji mieszkań była dziś przedmiotem rozpraw na komisji prawniczej. Komisja przyszła do przekonania, że nie należy rekwizycji przedłużać, a tylko rekwizycje, oparte na podstawie ustawy dawniejszej, mają być według niej zakończone.

Przed ostateczną uchwałą komisja wysłucha jeszcze opinji sędziów Najwyższego trybunału administracyjnego.

LITWA PRZEŻYWA OSTRY KRYZYS.

Moskwa. (Tel. wł. GP). Pisma sowieckie donoszą, iż **Litwa przeżywa ostry kryzys finansowo-ekonomiczny.** Dotychczas wymówiono miejsce 8000 urzędnikom państwowym i 2000 robotnikom.

PODZIEMNA MOSKWA.

Moskwa. (Tel. wł. GP.). Władze miejskie opracowały projekt budowy kolei podziemnej w Moskwie. Rozpoczęto już układy z przedstawicielami grup zagranicznych celem sfinansowania tego projektu.

GABINET MARXA DOSZEDŁ DO WŁADZY ABSOLUTNEJ ZAPOMOCĄ „KOMITETU 15“.

Paryż. (Tel. wł. GP.). Polradio. „Figaro“ omawiając **fakt utworzenia w Niemczech komitetu złożonego z 15 członków parlamentu,** pisze: Utworzenie tego komitetu **jest ustępstwem** na rzecz socjalistów celem pozyskania ich dla rządu. Rząd obecny ma we wspomnianym komitecie 7 głosów zapewnionych, a w razie głosowania za nim socjalistów, ma **zapewnioną** większość. Nadto zaznaczyć należy, że komitet 15 posiada wprawdzie prawo wypowiadania swej opinji, opinja ta jednak nie jest w stanie wywierać jakiegokolwiek skutecznego wpływu. Tak więc — kończy dziennik — w rzeczywistości **gabinet Marxa zdobył na przeciąg dwóch miesięcy absolutną władzę.**

Olbrzymi połów

waluciarzy w pociągu.

Skonfiskowano 300 funtów szterl., 3000 dolarów i inne waluty.

SZALONY POPŁOCH W POCIĄGU LWÓW-KATOWICE. — FATALNY PECH PANI AMALJI ARBEIT ZE STANISŁAWOWA. — SPRYCIARZ Z OLKUSZA UKRYŁ DOLARY W BUTACH. — JEDEN Z PECHOWCÓW WOLAŁ DRAPNĄĆ, A 300 DOLARÓW I 300 FUNTÓW ZOSTAWIŁ. — NIKT NIE CHCE SIĘ PRZYZNAĆ DO PORZUCONYCH SKARBÓW.

Lwów, 12. grudnia.

(h). Wczoraj wieczorem **oddział lotny Policji Państwowej** przy Ekspozyturze policyjnej Lwów miasto z podkomisarzem **Konarskim** i podkom. **Potocznym** na czele, z wywiadowcami Wnekiewiczem, Pysznikiem, Simonem, Śliskim, Słojowskim, Jabłońskim i innymi **przeprowadził rewizję w pociągu zdążającym ze Lwowa do Katowic,** wyjeżdżającym o godzinie 7.40. Rewizja dała

nadspodziewany wynik.

Znaleziono mianowicie blizko **trzy tysiące dolarów, 300 funtów szterlingów, parę tysięcy koron czeskich, franków szwajcarskich i innych.** W pociągu powstała

panika nie do opisania.

Waluciarze w popłochu poczęli **rzucać pod ławki drogocenne waluty,** do których następnie **nie chciał się nikt przyznać.**

U pewnej żydówki ze Stanisławowa, niejakiej Amalji Arbeit, stojącej na czele zorganizowanych szmuglerów ze Wschodniej Małopolski do Katowic, znaleziono w bardzo „dyskretnych“ miejscach

przeszło tysiąc dolarów.

Posterunkowy Józef Dragon znalazł **pod ławką** kilkaset dolarów. U jednego przemytnika z pod Olkusza Srula Eisenberga, znaleziono

w bucikach pod stopami około 400 dolarów,

u innego zaś szmuglera z Jarosławia, niejakiego Wolfa Steinbocka, **znaleziono 300 funtów i 300 dol.** Osobnik ten pozostawił waluty w rękach wywiadowców, sam zaś zbiegł. Za zbiegłym zarządzono pościg w Rzeszowie.

Część wywiadowców udała się w dalszy pościg za waluciarzami do Krakowa, a w drodze między Przemyślem a Rzeszowem zakwestjonowano jeszcze 150 dolarów. W obławie wzięli udział urzędnicy skarbowi.

Ze względu na zachodzące silne podejrzenie, iż Amalia Arbeit ze Stanisławowa, oraz Srul Eisenberg z Pilicy pow. Olkusz trudnią się zawodowo przemycaniem obcych walut za granicę, **oboje aresztowano** i **przewieziono do Lwowa,** gdzie poddani zostaną szczegółowemu przesłuchaniu.

Pan Benesz przybył do Paryża

by sprawę Jaworzyny przeważyć na stronę czeską.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11. grudnia.

(J). Z Paryża donoszą: Dziś rozpoczęły się tu obrady merytoryczne Rady Ligi Narodów. **Pierwsze cztery dni wypełnią sprawy polskie.** Dziś pójdzie na pierwszy ogień **sprawa kolonistów niemieckich,** jutro sprawa **mniejszości narodowych na Litwie,** we czwartek kwestje gdańskie, poczem znajdzie się na porządku dziennym **sprawa Jaworzyny,** wreszcie jako ostatni punkt omawiana będzie **sprawa Kłajpedy.**

W związku z bliskiem wejściem na porządek obrad Rady Ligi Narodów **sprawy Jaworzyny,** przybył w dniu wczorajszym do Paryża min. spraw zagranicznych Czechosłowacji **Benesz** z zamiarem **wywarcia nacisku na Radę Ligi przy pomocy swych stosunków.**

Zjazd oświatowy w Chełmie.

POD ZNAKIEM SKUPIENIA I ORGANIZACJI. — CZTERY REFERATY. — REZOLUCJE ZJAZDU. — BEZPARTYJNOŚĆ I REALNY PROGRAM

(Od własnego koresp. „Gazety Por.“).

Chełm, w grudniu.

Na dzień 8 i 9 grudnia zwołany został do Chełma Zjazd oświatowy 12 powiatów nadbużańskich, zakreśliwszy sobie jako cel: uaktywnienie społeczeństwa w kierunku pracy oświatowej, naprawę stosunków szkolnych, stworzenie stałej magistratury kulturalno-oświatowej i załatwienie niektórych zawodowych spraw nauczycielstwa.

Wzięło udział w Zjeździe 152 delegatów organizacji nauczycielskich i oświatowych, reprezentanci władz samorządowych i państwowych itd. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym odbyło się w niedzielę 8 bm.

pierwsze posiedzenie plenarne,

na którem wygłosili przemówienia powitalne starosta Dębski, w imieniu Wojewody p. Byla, im. Min. W. R. i O. P. p. Mikułowski, im. Uniwersytetu Lubelskiego prof. Pańszkiewicz, im. miasta burmistrz p. Moszyński, dalej delegaci Zarządu Związku Naucz. Szkół Powsz., Zarz. Okr. T. N. S. W., Tow: Misyjnego, Kuratorjum Okr. Warsz., Zarz. Gł. Pol. Macierzy Szkolnej i i. Pierwszy referat

„O zadaniach oświaty na terenach nadbużańskich“

wygłosił dyr. Ambroziewicz, ilustrując w zwartem i pięknem pod względem formy przemówieniu dzieje szkolnictwa polskiego nad Bugiem, trudności, jakie musi pokonywać i zadania, jakie je czekają. Ubolewał nad inercją społeczeństwa i brakiem zainteresowania dla spraw lokalnych ze strony posłów. Drugi referat o „Roli społecznej nauczyciela“ wygłosił p. Dobrowolski, trzeci p. t.: „Oświata pozaszkolna i jej formy“ p. Prolek, działacz gorący o nieprzeciętnym darze wymowy i logicznie skonstruowanym umyśle. Po przerwie południowej wygłosił ostatni referat p. Międzybłocki na temat „Analizy czynników siły społecznej“. Odbyło się ukonstytuowanie czterech komisji, które kontynuowały swą pracę do następnego dnia godz. 3 popoł. przychodząc z gotowymi wnioskami na

drugie posiedzenie plenarne.

Po wysłaniu depeszy hołdowniczej do Prezydenta Rzeczypospolitej przyjęto w głosowaniu jednogłośnie szereg wniosków o powołaniu do życia **Rady zjazdów oświatowo-kulturalnych powiatów nadbużańskich jako organu stałego,** wyrażono protest przeciw antypaństwowej działalności posłów ukraińskich, ustalono sposób organizowania i utrzymywania szkół, rolę samorządów i inspektorów szkolnych, załatwiono sprawy zawodowe nauczycielstwa, słowem wyczerpano cały materjał aktualnych zagadnień oświatowych. Dłuższą dyskusję wywołał wniosek o

niezależności oświaty szkolnej od władz administracyjnych,

przyjęty ostatecznie ogromną większością głosów.

Oceniając całość Zjazdu przyznać wypada, że w dziejach kresowego szkolnictwa był on

aktem wielkiej doniosłości,

krzepiąc ducha, zestawiając wszystkie plusy i minusy pracy dotychczasowej i wytykając program na przyszłość. Obrady cechował nastrój poważny i skupiony. W szeregach zebranego nauczycielstwa odczuwało się entuzjazm i wiarę pionierów wielkiej idei. Momentem szczególnie godnym podkreślenia jest

pełna bezpartyjność Zjazdu,

przejawiająca się tak w obradach, jak i w rezolucjach. Ów chłodny krytycyzm w stosunku do szumnych programów partyjnych, pełna niezależność myślowa, przejęta jedynie troska o dobro samej sprawy, — to objaw, z jakim niestety rzadko się dziś spotykamy.

W testamencie nakazał uciąć sobie głowę.

Paryż, w grudniu.

(f) W Bordeaux zmarł niedawno pewien zamożny dziwak, nazwiskiem Vasquez, który rozporządził w testamencie, że spadkobiercy muszą przy świadkach **odciąć mu głowę przed pogrzebaniem zwłok.**

Jak się okazało, dziwaczne to zarządzenie było wynikiem panicznej **obawy przed ewentualnością pogrzebania żywcem,** gdyż Vasquez raz już popadł w letarg i omal wówczas nie został pochowany. — Woli jego stało się zadość i lekarz dokonał wobec rodziny zmarłego odcięcia jego głowy.

Rower, latający w powietrzu

Nowy Jork, w grudniu.

(f) Niejaki pan Gerhardt w Clayton (Ohio) wynalazł nowy rodzaj aeroplanu. Jest to niby **rower napowietrzny,** w którym siłę popędową stanowi praca mięśni ludzkich. Aparat ważący około 50 kg. ma 7 płaszczyzn nośnych. Awiator dosiada go i poruszeniami nóg wprawia w ruch pedały połączone z propellerem. Z początku aparat biegnie po ziemi, jak zwykły rower, **później wznosi się w powietrze,** przyczem lotnik wciąż obraca pedały. Nowy wynalazek wzbudził niemałą sensację.

TROCKI MA ZNÓW DO CZYNIENIA ZE SWOIM RAKIEM.

(Telegram własny „Gaz. Por.“)

Warszawa, 11 grudnia.

(J) Jak donoszą z Moskwy, Trocki chory jest na t. zw. jazwę żołądka. Pewna część lekarzy jest zdania, że ma się tu do czynienia z rakiem żołądka.

Kronika.

Lwów, 12 grudnia.

Redaktor naczelny „Gazety Porannej" przyjmuje codziennie w redakcji **w godz. 12—1 po poł. (Telef. nr. 230).**

Telefon nowy Akcyjnej Spółki Wydawniczej posiada nr. 1238. Podajemy go, zmiana bowiem aparatu wywołuje wiele nieporozumień.

(J). **Frank pocztowy** podniesiony został obecnie do kwoty 690 tys. mkp.

Centralny Związek kupców i przemysłowców, Lwów, ul. Kopernika 26. Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie tego Związku, który stoi na gruncie państwowości polskiej, szczerze wyznaje zasady asymilacji i stara się jak najszersze koła żydowskie przygarnąć do nich. Na zgromadzeniu wybrano nowy Zarząd. W skład jego weszli: jako prezes Michał Ulam, jako wiceprezesi: Brandstädter Maurycy, Rappaport Oswald, Schutzmann Lippe. Do wydziału weszli: Goldberg Maks, Stachel Herman, Wixel Fryderyk, Menkes Ignacy, Hackel Michał, inż. Orlean Henryk, dr. Ignacy Arnold, Gildener Maks, aptekarz Rubel Herman, Lubinger Maksymiljan, Kohn Bernard, Schall Maurycy, Gewürz Maks, Laub Edmund, Appermann Rudolf.

—

(jp.) **Nowe podwyżki za prąd i gaz.** Na wczorajszem posiedzeniu Sekcji II uchwalono na wniosek Magistratu podnieść taryfę tramwajową następująco: bilet ulgowy 50 tys.; zwykły 70 tys.: do przesiadania i dworcowy 90 tys.: kontrolny 100 tys.; abonament miesięczny do dowolnej jazdy 7 milj. — Prąd dla oświetlenia 340 tys. za kilowat godzinę; dla motorów 170 tys. — Światło gazowe podwyższono o 50%.

(jp.) **Taryfę kominiarską podwyższył** Magistrat o 300%.

(jp.) **Na polepszenie wiktu świątecznego.** Na ostatniem posiedzeniu Magistratu uchwalono udzielić na polepszenie wiktu w czasie świąt Bożego Narodzenia Zakładowi sierót przy ul. Kadeckiej 40 milj. Zakładowi św. Łazarza 10 milj. Zakładowi dla nieuleczalnych im. Zborowskich 50 mil. Zakładowi im. Bilińskich 50 milj. mkp

(jp.) **Co się buduje we Lwowie.** Magistrat uchwalił wydać koncesji na budowę dwupiętrowych oficyn przy ul. Miłkowskiego, na budowę dwu szop przy ul. Sakramentek, oraz stajni przy ul. Łyczakowskiej 22.

Choroby zakaźne w pobliskich gminach. Starostwa sąsiednie stwierdziły płonicę (pow. Lwów) w Winnikach, Zamarstynowie i Zarudcach, (pow. Gródek Jagiel.) w Janowie, (pow. Rudki) w Koropużu. Dur brzuszny (pow Lwów) w Kleparowie, Kościejowie, Małechowie, Nawarji, Zamarstynowie, Zimnej Wodzie, (pow. Gródek Jagiel.) w Zalesiu, (pow. Rudki) w Chłopach. Dur plamisty (pow. Lwów) w Zamarstynowie. Czerwonkę (pow. Lwów) w Dawidowie i Zamarstynowie. Fizykat miejski przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie artykułów może pośredniczyć w zakażeniu się. Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu, a przy tyfusie plamistym nie wpuszczać do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem.

Krzeczowski nie Krzeczkowski. Odnośnie do artykułu p. t.: „Kim jest osławiony Tiutiunyk" w nrze 6889 naszego pisma, upraszają nas przedstawiciele znanej rodziny Krzeczkowskich o zaznaczenie, że zaszła w tym wypadku pomyłka druku, gdyż wspomniany tam pułkownik kozacki nazywał się Krzeczowski nie Krzeczkowski.

(h) **Sezon kradzieży gołębi.** W ostatnich kilku tygodniach kronika policyjna notuje kilka wypadków kradzieży gołębi. Wczoraj znowu doniósł policji Leon Hariel, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 28, iż nieznany sprawca dostał się do jego gołębnika i skradł 5 par gołębi wart. 30 milj.

(h) **Kradzież strychowa.** Ze strychu Marji Felsztyńskiej przy ul. Gródeckiej 73, skradziono bieliznę wart. 100 milj.

(h) **Podrzutek.** Ślusarz Marjan B. przechodząc wczoraj ogrodem Pojezuickim znalazł na ławce podrzutka płci męskiej, liczącego około 7 miesięcy. Dzieckiem zajął się komisarjat miejski.

Tow. opieki nad ociemniałymi inwalidami wojennymi „Latarnia" urządza pod protektoratem JWP. generałowej Jędrzejewskiej, wojewodziny Grabowskiej i prezyd. Neumannowej w sobotę dnia 15 grudnia br. o godz. 8 wiecz. w salach Ogniska oficerskiego ul. Fredry 1 1. koncert ze współudziałem WP. Turczynowej, prof. Cetnera, prof. Majerskiego, mjra Szymonowicza oraz Lwow. Chóru ofic. Po koncercie zabawa towarzyska. Muzyka wojskowa. Czysty dochód przeznaczony na gwiazdkę dla ociemniałych inwalidów wojennych. Szczegółowy program koncertu przy wejściu na salę. Zaproszenia i bilety wstępu wydaje kancelarja Ogniska ofic. w godzinach wieczornych — w dzień koncertu przez cały dzień.

Z Komitetu Budowy II-go Domu Techników. Dnia 15. bm. w sali Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17 wygłosi prof. Dr. Lucjan Böttcher odczyt p. t. „Metapsychika współczesna". Początek o godz. 7 wiecz. Dochód na budowę II-go Domu Techników. Ceny miejsc 150—100 tys.

Posiedzenie Towarzystwa filologicznego odbędzie się w sobotę dnia 15. bm. o godz. 6 w sali VII. na Wszechnicy (I. p.). Porządek dzienny: 1) Prof. Dr. Witkowski: Problemy Homerowe. (Z powodu książki Zielińskiego.) 2) Prof. Dr. Kowalski: Komunikaty naukowe.

Z „Sokoła" Macierzy. Przysposobienie wojskowe, jakie dzisiaj prowadzą organizacje wojskowe wychowawcze, obejmuje nietylko wychowanie fizyczne i wiadomości wojskowe, ale również i wszelkie przedmioty pomocnicze, jak służbę samarytańską, gospodarczą, kancelaryjną i t. p. Ostatni dział nadaje się specjalnie dla kobiet, dlatego Sokół organizuje kursa, wykłady i praktyczne ćwiczenia w tych przedmiotach, dodaje do tego i naukę o broni. Celem porozumienia się co do szerszej akcji zwołuje się zebranie członkiń „Sokoła"-Macierzy, skautek i pań interesujących się sprawą na dzień 17. grudnia br. godz. 6½ wieczorem do „Sokoła"-Macierzy w sali bibljotecznej Zimorowicza 8 I. p.

Senat II. i oddziały jednostkowe Cg. IIa, Cg. IIb. i Cg. IIc. tut. Sądu okręgowego cywilnego przenoszą się z dniem 1. stycznia 1924 z ul. Rutowskiego 13. do budynku Sądu powiatowego S. I. we Lwowie I. piętro, drzwi 37, 47, 48 i 49, zaś kancelarje tegoż Senatu i oddziałów jednostkowych do tegoż samego budynku drzwi Nr. 50.

Zebranie tygodniowe Związku byłych Chyrowiaków w każdy czwartek, kawiarnia Szkocka, 7.30 wieczorem. 2354

Samobójstwo właściciela „Teatralnej" w więzieniu

Lwów, 13. grudnia.

Właściciel kawiarni „Teatralnej" Turteltaub, aresztowany przed kilku dniami za targnięcie się na ajenta policyjnego Heilmana podczas wykonywania przez tegoż służby i odstawiony do więzienia Sądu karnego przy ul. Batorego — popełnił wczoraj przedpołudniem zamach samobójczy, na skutek którego zmarł.

Aresztowany Turteltaub przesłuchiwany już był kilkakrotnie i za parę dni miał być wypuszczony na wolną stopę. Wczoraj, jak zwyczajnie, poddano go, podobnie jak innych aresztantów, rewizji, która nie dała żadnych wyników. Mimo tego jednak aresztant **zdołał ukryć scyzoryk —, przy pomocy którego wczoraj przed południem popełnił podczas kąpieli zamach samobójczy przez przecięcie sobie żył. Ratunek wszelki okazał się daremny i wskutek upływu krwi Turteltaub zmarł.** —

O godz. 3 popołudniu aresztanci na noszach, odprowadzeni przez liczną gawiedź, zanieśli zwłoki do instytutu medycyny sądowej. — Władze wdrożyły w tej sprawie surowe śledztwo.

Z KRAJU.

Wstrzymanie komunikacji lotniczej. Polska linja lotnicza z dniem 11 bm. wstrzymuje ruch na wszystkich linjach komunikacyjnych napowietrznych i przystępuje do przerwy zimowej. O ponownem wznowieniu ruchu w 1924 r. nastąpi zawiadomienie.

Pożar i eksplozja w kopalni Delbrück. Z niewyjaśnionych powodów wybuchł wczoraj wieczorem w szybach państwowej kopalni węgla Delbrucka pożar, poczem nastąpiła eksplozja. Podczas akcji ratunkowej sztygar i 11 robotników doznało ciężkich obrażeń. 5 robotników przysypała ziemia. Zdaje się że zginęli oni wskutek uduszenia gazami.

Z teatru.

(jp.) **Bilety teatralne podrożeją.** Na odbytem wczoraj posiedzeniu subkomitetu teatralnego stwierdzono, iż teatry miejskie mają obecnie około miljarda wydatków dziennie. Ze względu na to uchwalono w najbliższych dniach podnieść ceny biletów o 40%.

Gościnne występy Anny Sznage-Zielińskiej W pamięci lwowian utkwiła urocza postać tej artystki, która na naszej scenie cieszyła się zawsze tak olbrzymią, niekłamaną sympatją. Dyrekcji teatrów udało się pozyskać p. Zielińską na kilka tylko występów w głośnej sztuce Kampfa „Nina". Rola ta świetnie odpowiada idealnym warunkom p. Zielińskiej. Nie ulega wątpliwości, że wiadomość o występie znakomitej artystki zelektryzuje cały artystyczny Lwów. Pierwszy występ Zielińskiej w poniedziałek w Teatrze Wielkim.

Jedyny występ Jakubowskiej. Primadonna opery poznańskiej, świetna śpiewaczka M. Jakubowska, wystąpi w sobotę gościnnie w najlepszej swej roli Racheli w „Żydówce". Eleazara śpiewać będzie p. Mann, kardynała p. Zopoth. Jakubowska partją Racheli zdobyła sobie entuzjastyczne głosy krytyki i wszędzie gdzie ją śpiewa jest przedmiotem gorących owacji ze strony publiczności. „Żydówka" z nią i z Mannem liczyć może u nas na duże powodzenie. Sprzedaż biletów rozpocznie się już we czwartek.

Przed świętami po raz ostatni „Walkirja". W piątek po raz ostatni przed świętami daje Teatr Wielki potężne dzieło Wagnera, które dotąd wypełniało po brzegi widownię.

„Kochanek od serca" na prowincji. Z Przemyśla, Stryja, Borysławia, donoszą nam o nadzwyczajnem powodzeniu „Kochanka od serca" Verneuil'a (w przekładzie W. Sobcka), którego wystawia objazdowy Teatr Polski pod dyr. p. Michułowicza. Zwłaszcza podnoszą nasi korespondenci niezwykle inteligentną i pełną naturalnego wdzięku grę Marji Szczęsnej w roli Szarlotty.

*

TEATR WIELKI.

Czwartek 13 o g. 6 „Noc Św. Mikołaja" po raz ostatni.

Piątek 14 „Walkirja" Wagnera.

Sobota 15 (o godz. 3) „Noc Św. Mikołaja" (dla młodzieży szkolnej).

Sobota 15 (wiecz. o 7) „Żydówka". (Gośc. występ Jakubowskiej oraz Manna).

Niedziela 16 (godz. 3) „Krakowiacy i górale". (Inauguracja przedstawień popularnych).

TEATR MAŁY.

Czwartek 13 „Pokojówka szuka miejsca".

Piątek 14 „Sprawa Kaisera".

Sobota 15 „Pokojówka szuka miejsca".

Niedziela 16 „Pookjówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 13 „Dziewczę z Holandji".

Piątek 14 „Księżniczka Olala".

Sobota 15 „Księżniczka Olala".

*

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Piątek 14 grudnia: Wacław Kochański, skrzypek.

Kronika sportowa.

Walne zgromadzenie Kol. Sędziów odbędzie się dnia 6. stycznia 1924 o g. 9. rano w lokalu przy ul. Lindego 5. z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie; 2) Sprawozdanie skarbnika; 3) Uchwalenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi; 4) Wybór nowego Zarządu; 5) Wnioski i interpelacje. W razie braku kompletu, zgromadzenie odbędzie się o g. 10tej. Zawiadamia się równocześnie, że plenarne zebranie K. S. odbędzie się we wtorek, 18. bm. o godz. 7.30 w lokalu przy ulicy Lindego 5.

Giełda.

Z dnia 12 grudnia.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj przez dzień w dalszym ciągu tendencja silnie zwyżkowa. Obrót bardzo ożywiony.

Dolary ameryk. 4.700 do 4.800 tys., dolary kanad. 4.400 do 4.450 tys. Na inne waluty, także na złoto i srebro wczoraj żadnej transakcji nie było.

Giełda zbożowa.

Lwów 12. grudnia.

Mimo licznego udziału, ogólny obrót zaledwie około 25 ton. Transakcje w pszenicy i jęczmieniu. Podaż nieco ob-

fitsza, popyt słabszy. Tendencja utrzymana, usposobienie silnie rezerwowane.

(Ceny w tysiącach).

Lwów, 12 grudnia.

Pszenica kraj. 73/74 12500—13700, żyto małop. 68/69 8300—8500, jęczmień małop. browarn. 8200—8400, owies małopol. 1923 7200—7400, mąka pszenna 40 prc. „0" 25000, mąka pszenna 55 prc. „1" 20000, mąka pszenna 70 prc. „4" 15000, mąka żytnia 60 prc. 17500, mąka żytnia 70 prc. 15500. **Otręby pszenne** 4500, otręby żytnie 4300. (Ceny mąki i otręb szacunkowe bez transakcji. Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załad.).

Giełda warszawska

Warszawa. (PAT.) Not. końcowe 12 grudnia.

Gotówka: Dolary St. Zj. 3,975 — 4,015 — 3,935. **Franki złote 788.700. Belgja 189** — 191 — 187. Holandja 1,543½. Londyn 17.900 — 18,080 — 17.720. Nowy-Jork 4,050 — 4,090 — 4,010. Paryż 218 — 220 — 216. Szwajcaria 707,250 — 680 — 687 — 673. Wiedeń 57 — 57½ — 56½. Praga 218 — 220 — 216. Włochy 179 — 177. Bony złote 620 — 602½ — 616. Kopenhaga 695.

Warszawa 12. grudnia.

(M) W Gdańsku płacono za miljon marek 1.371 do 1.379 guldenów przekaz no Warszawę 1.321 do 1.329. W Berlinie gotówka 92 i pół miljona, czek 97 i pół miljona. Wypłata na Katowice gotówka 101.2 milj., czek 103.8 milj.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 12. grudnia. Holandja 218½. Nowy Jork 572. Londyn 25.69. Paryż 30,77½. Medjolan 24.92½. Praga 16.72½. Budapeszt 0.02.95. Bukareszt 2,85. Belgrad 6,45. Wiedeń 0,0080.6.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji Lwów, Podwale 3

OGŁOSZENIA

Oddział dla ogłoszeń otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

FUTRA. Okazja świąteczna FUTRA.

Najtaniej Najkorzystniej Najsolidniej przerabia **FUTRA DAMSKIE i MĘSKIE**

Firma L. KUPFER Lwów, Rynek 41.

Posady i praca

AGRONOM, obecny samodzielny zarządca dóbr z 15-letnią praktyką poszukuje stosownej posady. Wiadomość z grzeczności Apteka Mielnica. 2316-3

KORESPONDENTKA POLSKA, manipulantka biurowa, język niemiecki, biegłość w rachunkach, **własna maszyna** do pisania, praktyka 6-letnia. Zgłoszenia pod „Referencje" do Administracji. 2333-2

Małżeństwa

SZUKAM dla mojej przyjaciółki z akademickiem wykształceniem, posiadającej grunt, wartości 4000 dolarów i urządzone mieszkanie we Lwowie, zarabiającej samodzielnie — męża na odpowiedniem stanowisku we wieku od 36—46 lat. Zgłoszenia pod H. G. do Reklamy Prasowej, Chorążczyzna 1. 7. 2362

Nauka i wychowanie

ROZPOCZYNAM NOWY KURS KROJU i szycia dnia 2 stycznia 1924 „Jolanda", Staszica 8, boczna Chorążczyzny. 2340-18

Jawe udziela w kółku lekcji **Szkoła tańców, Szeptyckich 9.** 2356

Mieszkania, lokale, sklepy

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego — dzielnica obojętna. Laskawe zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej" pod „Spokój". 2335-3

DWA lub TRZY pokoje, kuchnia, komfort — poszukuje za każdą cenę Marczyński, Wałowa 2. 2355

POSZUKUJĘ 3—4 pokoje z kuchnią i pełnym komfortem za odpowiedniem odstępnem. Zgłoszenia pod „Katolik" do biura ogł. Brücka, Kościuszki 2. 2369

Zgubiono, znaleziono

PAN, który znalazł portfel w Kawiarni Europejskiej w piątek 7 bm. zechce zatrzymać pieniądze, a dokumenty p. Leśniewicza odesłać do Urzędu Pracy Karmelicka 4. 2377

ADMINISTRACJA „GAZETY PORANNEJ MIEŚCI SIĘ NA ULICY PODWALE 3. I-sze PIĘTRO.

Kupno, sprzedaż, zamiana

DYWAN PERSKI bardzo piękny i duży do sprzedania. Ul. Krasickich 20 u dozorcy od 3—4. 2190

Rozmaite

PASY skórzane fabryki Carl Budischowsky et Söhne we Wiedniu. — Przedstawicielstwo Lwów, Kopernika 48. 2311-3

ŻELAZO bednarkę, jakoteż blachę w wszelkich rozmiarach dostarczamy natychmiast z naszych składów w Bielsku, lub wprost z hut górnośląskich po cenach oryginalnych. Zamówienia uskuteczniamy odwrotnie. „Harvest", pl. Kapitulny 7. 2321-3

Inżynier z dłuższą praktyką wstąpi do przedsiębiorstwa technicznego lub przemysłowo-technicznego. Ewentualnie wstąpi z wkładem do 1 miljarda Mp i współpracą. Posiada biegłą znajomość kilku języków. Zgłoszenia pod **„Inżynier XX."** do Biura ogłoszeń **Brücka**, Lwów, Kościuszki 2. 2345

2344 **DRZEWO OPAŁOWE** bukowe rąbane po 10.000.000 Mkp., **WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI** po 22.000.000 Mkp za 1.000 kg. wraz z dowozem przed dom dostarcza **„TERMA"**, Spółka z ogr. odp. we Lwowie, ul. Lelewela 5 (obok pl. Akademickiego). Tel. 169. Ceny ważne do 15. grudnia b. r.

DYWANY chodniki, kapy, garnitury, firanki, portjery, materje meblowe poleca najtaniej **HAZ. SKIBIŃSKI, Kopernika 4, Lwów** (naprzeciw Szkowrona). 2015

Ogłoszenie.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że Komisja wybrana w myśl uchwały Rady miejskiej ustanowiła na dniu 11. grudnia 1923 następujące ceny gazu: 1) gaz do oświetlenia i opału Mp. 150.000 za 1 m. sześc.; 2) gaz do motorów Mp. 130.000 za 1 m. sześc. Opłata za najem gazomierzy została podwyższona o 100%. Należytości przypadające do zapłaty z tytułu rachunków za miesiąc listopad 1923 bez względu na termin odczytania stanu mierników, jak i nadal, mają być płacone według podwyższonej taryfy. Inkaso według tej taryfy rozpocznie się z dniem 18. grudnia 1923.

Lwów, w grudniu 1923. 2364

Dyrekcja Zakładu gazowego miejsk.

AKWIZYTOR

zdolny, ustosunkowany w sferach kupieckich i przemysłowych, do akwizycji zgłoszeń na reklamę kolejową i wagonową, potrzebny zaraz. Zgłaszać się do Polskiego Towarzystwa Księgarni kolejowych „Ruch", S. A., Lwów, Zielona 6., II. p. od godz. 9—11 rano. 2358

NACZYNIA KUCHENNE w najlepszych gatunkach poleca 2253 **Marjan Kościuk** Lwów, ul. Czarnieckiego 1.

Żarówki i świeczniki elektryczne poleca 2246 w wielkim wyborze firma: Konc. przedsięb. elektrotechniczne **Stanisław Leśniakowski** Chorążczyzna 10. Zużyte żarówki wymienia za dopłatą.

WYSZEDŁ Z DRUKU! Przewodnik gwiazdkowy po księgarni, antykwarni i magazynie nut **M. H. RUBINA** we Lwowie, ul. Batorego 4, ul. Krzywa 9. Katalog ilustrowany, 28-stronicowy z obowiązującemi cenami, obejmujący najpiękniejsze książki tak dla młodzieży jakoteż dla starszych. Wysyłka na prowincję za nadesłaniem Mkp. 50.000. 2357

OBUWIE! OBUWIE! KRAJOWE i ZAGRANICZNE do nabycia 2142 **W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ SPÓŁCE „HERA" Lwów, Rynek 34** (dom WP. Stadmüllera).

Lokata złotowa! Całkowite zabezpieczenie, wysoki procent. Zgłoszenia z podaniem wysokości rozporządzalnego kapitału pod „LOKATA" Administracja. 2361

Zamówienia na: SUPERFOSFATY MINERALNE i KOSTNE, SOLE potasowe kałuskie, oraz SALETRĘ CHIL. na bardzo dogodnych warunkach spłaty przyjmuje już **BANK ROLNICZY S. A. we LWOWIE, oraz jego filja w JAROSŁAWIU.**

Wyłączna reprezentacja i sprzedaż na Małopolskę i Wołyń największej w b. Kongresówce fabryki superfosfatów Kieleckiego Tow. Akc. sztucznych nawozów i innych przetworów chemicznych **w Kielcach.** 2255

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10.000 Mp., w nadesłanem 30.000 Mp., po kronice 40.000 Mp., w tekście (kronika, repert., dział ekon. i t. d.) 50.000 Mp., na pierwszej stronie 75.000 Mp., za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6.000 Mp., w rubryce: kupno-sprzedaż 8.000 Mp., matrymonialne, korespondencje prywatne 10.000 Mp., dla poszukujących pracy 5.000 Mp., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 28.000.000 Mp. 1 cała stroan w części tekstowej 55.000.000 Mp., cała strona pierwsza pod nagłówkiem 80.000.000 Mp. — Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. — Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 1,350.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 1,500.000 Mk. — Za granicą 1,650.000 Mk. Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 5l. (Tel. 78 i 15)., Administracji: Lwów ul. Podwale 3 (Tel. 73). Telefon Redaktora naczelnego 230. Telefon domowy Redaktora naczelnego 192.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odp. redaktor: MARJAN MACHALSKI.